N^ro 170.
D. 19. Lipca.
WTOREK.
ROK 1825.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Odezwa donosząca o zgonie Zygmunta Augusta 1572.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Ogłoszono wyrok N. PANA wydany d. 22 *Maia* r. b. utwarzaiący *Komitet oddzielny*, do którego udawać się maią *Starozakonni* Królestwa, we wszystkich sprawach tyczących się ich stosunków ogólnych. Pierwszym obowiązkiem *Komitetu* będzie, przejrzenie wszelkich urządzeń i przepisów, wydanych w rozmaitych Epokach co do *Starozakonnych*, oraz przedstawienie względem nich, swych postrzeżeń *Namiestnikowi w Radzie*, za pośrednictwem Ministra Wyznań Religij: i Oświe: Publ: Komitet ma polecone podawanie wniosków co do zmian, któreby wpowyższych urządzeniach uznane były za potrzebne dla dobra *Starozakonnych*, co do nowych postanowień i środków, względem nich przedsięwziąść się maiących. Komitet składać się będzie z *Dyrektora* i 2 *Assesorów*, mieć oraz będzie *Szefa Biόra* i 2 *Sekretarzy*. Dodana im będzie Izba doradcza, złożona z Członka w znaczeniu *Naczelnika*, i z 5 innych którzy wyznania Starozakonnego być winni. Etat obok załączonych wydatków, na utrzymywanie Komitetu wynoszący summę 45,000 zł: rocznie, iest zatwierdzony. Fundusze zaś potrzebne na cel powyższy, w r.b. pobierane być maią z opłaty biletowego, uiszczanej przez *żydów* do *Warszawy* przybywaiących.

Rektor Szkoły Woiewódzkiej XX. Piiarów w Warszawie, ma honor uwiadomić Szanowną Publiczność, iż stosownie do rozporządzenia *Wysokiej Kommissji Wyznań R. i O. Publicz:* Examen z półrocza letniego Uczniów Szkoły rzeczonej odbywać się zacznie dnia 19 Lipca r. b. od godziny pół do 9tej rano we *Wtorek*, ciągnąć się także będzie przez *Srode* i *Czwartek*. — Popis zaś *roczny publiczny* będzie w dniach 22, 23 i 25 tegoż miesiąca; po którym skończonym w *Poniedziałek* pochwały Uczniów i promocje czytane, oraz nagrody zasługuiącym na nie rozdane będą. Nakoniec we *Wtorek* Examen *Dojrzałości* z Uczniów do niego przypuszczonych ukończy ciąg szkólny. —

Wczoraj zaczęto rozbierać *Zabudowanie* zwane *Stary Marywil* przy ulicy *Senatorskiej* i *Wierzbowej*. Gmach ten niegruntownie w początkach stawiany, a zczasem coraz bardziej rujnuiący się, iuż w wielu mieiscach zagrażał upadkiem. Rozebranie tego zabudowania przyczyni się do utworzenia najpiękniejszego i najobszerniejszego Placu w *Warszawie*. — *Marywil* zaczęto budować za panowania *Jana III*, którego herby i *Królowej* iego Małżonki w kilku miejscach znajdowały się.

Już 3 miesiące upływa iak *Dziennik Wileński* umieścił *Nekrolog Hilarego Zalewskiego*, wydawcy Pism rozmaitych, donosząc iż tenże w 24 roku życia przeniosł się do wieczności. Takowy *Nekrolog* powtórzyły inne pisma perjodyczne. Onegdaj odebrano w *War-*

szawić własnoręczny *List* tegoż *H. Zalewskiego* pisany z *Wołynia* przed kilkunastą dniami, a co dowodzi że wspomniony *Nekrolog* był zawczesny.

Dla wygody *pieszej publiczności* bardzo przyczynił się nowo urządzony *Chodnik* (Trotoar) ułożony z ciosowego kamienia wzdłuż całego zabudowania *Mennicy* przy ulicy *Bielańskiej*.

Słychać iż stosownie do żądania wielu *Amatorów*, w krótce przedstawionych będzie kilka *widowisk scenicznych* w *Amfiteatrze Łazienkowskim* na *wyspie*. Jeśli pogoda posłuży ma być tamże daną opera *Lodoiska* a szczególniej 3ci akt, w którym nastąpi przypuszczenie szturmu i zdobycie Fortecy.

Dalszy ciąg dzieł nowych u N. *Glücksberga*.—Sir Jack, ou le nouveau fataliste. p. Gilbert. Paris, 1825. 3 vol. fl. 18.—La Thébaïde, ou le diable Ermite, p. de Boissy. Paris, 1825. 3 vol. fl. 18.—Éphraïm, ou le jeune Israélite, par le P. de Sabraj. fl. 18.

Postanowiwszy *niezmiennie* w d. 25 m. b. opuścić stolicę tutejszą wraz z całą *Menażeryą*, która we *Srode* (d. 20) o godzinie 7 wieczorem nazawsze zamkniętą zostanie, mam zaszczyt wezwać niniejszem każdego, ktokolwiek ma iakie przełożenia do mnie, ażeby się starał uskutecznić ie przed upłynieniem wyżej oznaczonego terminu. *Herman van Aken.*

Pewna *Dama* w wieku, lubiąca nie samą tylko wodą zaspokaiać pragnienie, iadąc w wielki upał, rozkazała się zatrzymać przed karczmą i 3 kieliszki *prostej wódki* ieden po drugim spełniła „ Niedziwuj się temu mój *Arędarzu*, rzekła do *żyda*, piię albowiem tę wódkę dla *ochłodzenia się*. „Ny, kiedy tak Mościa Dobrodziko (odpowie żyd) to ia się się boię żeby Pani czasem nie zmarzła.”

Pewien Urzędnik *Guberni Wołyńskiej* iadąc w miesiącu Czerwcu r. b. wieczorem, traktem z *Żytomierza* do *Nowogrodu Wołyńskiego*, był świadkiem szczególnego *Fenomenu*. Obłok ognisty formy piramidalnej, maiący około 6ciu stóp wysokości spadłszy na ziemię wydał parę z siebie. *Urzędnik* zaś na tem miejscu znalazł massę *kleiowatej materji*. z Tego powodu przepowiadaią wielkie upały. Termometr d. 14 Czerwca p. n. s. okazywał w cieniu 25 stóp.—

Niedawno do pewnego właściciela wsi przybiega *Chłop* ze skargą, że mu Sąsiad *Kurę* zabił. Przywołany Sąsiad tłumaczy się że tę *Kurę* kilka razy w swych *konopiach* znalazł, że przestrzegał iej właściciela o tem, co iednak nic niepomogło. *Powód* zupełnie temu zaprzecza, twierdząc że obżałowany, na złość tę Kurę mu zabił. Właściciel kazał Kurze brzuch rozerżnąć, gdzie ieszcze świeże znaleziono *Konopie*.

Zamek *Marrak* który się niedawno spalił, iest ten w którym r. 1808 zawartą była znana w Polszcze *Konwencja o summy Baiońskie*.

Stopni Ciepła d, 16 i 17, 21. d, 18, 23.

ROZMAITOŚCI.

Zwróconą iest powszechna uwaga na przyszłe postępowanie *Kollokotroniego*, czy maiąc on teraz dowództwo nad znacznym korpusem *Greckim*, szczerze będzie działać dla dobra swych *wspólbraci*, czyteż iako wyrodny *Grek* przyłączy się do strony nieprzyiacielskiej. Admirał *Grecki Miaulis* ciągle z niezłomną gorliwością walczy za sprawę swych ziomków, i ciągle iest straszonym *Turkom* którzy na *morzu* ulegać mu są zmuszeni. *Kapudan Basza* najbardziej lęka się tego mężnego *Greczyna*.— w *Austrji* wyszło urządzenie że *Jezuici* maią być posłuszni wszelkim rozporządzeniom *Biskupów Dyecezalnych*.— *Królestwo Hiszpańscy* d. 22 z. m. przybyli

do *Madrytu*, przy odgłosie armat i dzwonów; woysko stało w paradzie, a Lud wydawał radosne okrzyki.— Coraz więcey słychać w *Hiszpanji* że stany *Kortezów* będą zwołane. Słychać także że korpus *Ochotników Królewskich* albo będzie zupełnie zwinięty, albo wcale inaczey urządzony; te dwie ważne wieści zaymuią wszelkie stronnictwa. — *Xżna Berry* wkrótce wyiedzie do *Djepe* dla używania *morskich kąpieli*; dla uprzyiemnienia pobytu Xżney w tem mieście, wyiedzie z *Paryża* kilku *Artystów Drama:*— w *Rzymie* barzo czynną iest Kommissja trudniąca się wyśledzeniem czynów uwięzionych wielu osób, obwinionych o knowanie spisków, lecz przytem spokojność panuie zupełna, gdyż powszechnie uznano że łagodne rządy Ojca S: dążą iedynie do polepszenia bytu mieszkańców Państwa Papiezkiego. — Ponawia się pogłoska w *Paryżu* że Xże *Delfin* odbędzie podróż do *Anglji*.— Pewny Amator niedawno kupił zakopcony obraz za 4 dukaty, wkrótce wziął za niego 240,000 złp: pokazało się bowiem że to iest rzadki oryginał *Sebestjana del Pjombo*.— *Anglicy* lubią bardzo *widowiska nadzwyczajne*, biegną z zapałem na zapasy *boxerów*, bitwy *kogutów* etc: Niedawno zebrali się w *Holbern* w miejscu które zowią *Dragon vert*, dla widzenia *Chłopca* 12 *letniego*, syna pewnego człowieka którego to iest professją iż zostaie nieustannie w wojnie ze *szczurami*, a syn iego podjął się zabić 17tu szczurów w półtrzeci minuty, w miejscu maiącem tylko 10 stóp kwadratowych, używaiąc do tej walki swych *zębów*. Takie doniesienie sprowadziło niezmierny tłum ludzi, którzy rujnuią siebie lub swych przyiacioł wyzywaiąc o zakłady. Oczekiwanie widzów niebyło omylone, młody *Billy* rozdzierał pięknemi ząbkami 17 przeciwników, nawet o kilka sekund mniej iak było doniesiono, i raz tylko został ukąszony.— Najmodniejsze *Kapelusze* Damskie są teraz białe, mat, ozdobione wstążkami układanemi w wachlarz, kolorów ciemnych. Suknie modne maią garnirowanie aż do kolan, składaiące się z plisów iedwabnych, a stanik *en blouse*, i pelerynka garnirowana małemi fałdkami lub różyczkami okrągłemi. Najmodniejsze kolory nazywaią się *Westchnienie* i *Zoko*. Używaią także ogromnych *kitek* z samych perełek, filigranową robotą, koloru *różowego*.— *Dostrzegacz Austrjacki* umieścił obszerne doniesienie o działaniach woiennych między *Grekami* a *Turkami*, donosi że twierdza zwana *stare Nowaryno* szturmem przez *Muzułmanów* zdobytą została, przyczem miało poledz 2000 *Greków* licząc w to ranionych i wziętych w niewolą. Załoga *Zamku Nowaryno* kapitulowała, broń złożywszy i zostawiwszy *Armaty* których było 46 i 6 *Moździerzy*.— *Jbrahim Basza* nienadużył prawa *Zwycięzcy*, iego łagodne postępowanie zadziwiło zwyciężonych.— *Sułtan* z całym dworem przeniosł się do letniego mieszkania *Beszyktasz*.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Xiaże Franciszek Sapieha z Wilna. — Młodzianowski Sędzia z Pułtuskiego. — Kochanowski Michał Kasztelan z Wilczej Góry.— Małachowska Kasztelanowa z Końskich.— Rostworowski Stefan Hrabia z Kowalewszczyzny.— Kitaiewski Stefan Oby: z Guber. Grodzieńskiej: — Wagner Tadeusz Oby. z Gub. Grodzieńskiej.— Koberg Józef Kupiec z Gdańska. — Jeżewski Jgnacy Oby. z Prasnyskiego. — Sławianowski Jan Oby. z Włocławka.— Saniewski Felix Oby. z Sandomierskiego. — Bromirski Kazmierz Staroście z Płocka. — Starzyńska Karolina Hrabini. — Ton Karól Oby. z Pułtuskiego.—

DONIESIENIA.

Dyrekcja Jlna Poczt Królestwa Polskiego.

Gdy obwieszczona na d. 13 Lipca r.b. Licytacja na budowę domu pocztowego w Kałuszynie niedoszła, przeto powtórny termin do odbycia tejże na dzień 20 Lipca a.

b. o godzinie 12 w południe, Dyrekcja przeznacza, na którym chęć maiący podjęcia się tej entrepryzy, w Biórze Dyrekcj Jlneji Poczt stawić się zechcą, plan kosztorys i warunki, pod iakiemi ta budowa najmniej żądaiącemu wypuszczoną będzie, złożone w kassie Jlnej Pocztowej gdzie co dziennie wyiąwszy dni świąteczne, od godz: 9tej rano do 3ciej po południu przejrzane być mogą. — Warsza: d. 14 Lipca 1825 r. — Radca Stanu Dyrek. Jlny Pol: i Poczt w niebytności I. Kommissarz *Szymański*. Sekretarz Jlny *Widuliński*. —

Za pozwoleniem Przeświet. Urzędu Municypalnego odbędzie się w dniu 25 b. m. o godzi. 10 rano Aukcja na różne effekta, iakoto: Suknie męzkie i żeńskie, Naczynia miedziane i cynowe, iakoteż i różne Lichtarze, za gotową zapłatę, a to pod Nr 1802 przy ulicy Franciszkańskie', do której zaprasza się niniejszem osoby chęć kupna maiące. — *Towarzystwo Lombordowe Wyznania Mojżeszowego*. —

Onegdaj w Kontramarkarni przy Teatrze Naro: wpręd kości wzięto Parasol iedwabny czerwony, z rączką czarną, a zostawiono Laskę; uprasza się o zwrót iego.

☞ Jest do naięcia od Sgo Michała, w domu na rogu ulicy Nowy Swiat i Jerozolimskiej, w pięknem miejscu, całe dolne piętro złożone z 7 pokoiów, 2 kuchen, piwnić, stajni, wozowni itd. całe lub częściami, na pomieszkanie, na sklepy, traktjernie lub t. p. użytek. Teraz brudno, ale będzie wyczyszczone i świeżo wymalowane.

Kto zgubił Sygnet kąpiąc się, raczy się zgłosić do właściciela Hotelu Podlaskiego przy ulicy Bednarskiej.

Do Apteki potrzebny iest uczeń dobrej konduity z ukończonej 4tej Klassy, dowiedzieć się można w Drukarni Kurjera.

Syndyk Ostateczny Massy upadłości Samuela Fryderyka Stoepchansiusza. Podaie do publicznej wiadomości, iż w dniu 26 m. i r. b. o godzinie 4 z południa w miejscu posiedzeń Trybunału Handlowego Wtwa Mazowiec. w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 495 przedane zostaną przez licytacją publiczną aktywa tejże massy, więcej daiącemu ato przed Wnym Sędzią Kommissarzem tejże Massy odbyć się maiącą.

Krzywoszewski Mecenas.

w Dniu 18 m. m. podpisana wychodząc z Ratusza Głównego, w bliskości tegoż, zgubiła parę Kolczyków srebrnych z dyamentami, z chustki. Uprasza przeto łaskawego znalazcy oddanie za nadgrodą dukatów 2, pod Nr 2923 na Solcu. Bajla Brauman.

Będąca Kawiarnia przy ulicy Nowy Swiat pod N 1267, przeniesioną została pod Nr 696 przy ulicy Granicznej, uprasza się Szanownych Gości, aby to miejsce raczyli swoią bytnością zaszczycić, a znajdą zwinną usługę.

w Kontynuacji Licytacji Numizmatów i Medalów obcych w Warszawie w gmachu Marywil zwanym, w Sklepie pod Nr 54 położonym, dnia 20 Lipca r. b. rozpocznie się zrana od godziny 9 do 12 w południe, a z południa od godziny 3 do 6tej przedwieczornej i tak kontynuowaną będzie do dnia 21 m. b. zresztą swoim zwyczaiem, iak dotąd. Sta: M o d z e l e w s k i Komornik Sądowy.

Dnia 20 Lipca r. b. o godzinie 3 z południa w Warsza. przy ulicy Długiej pod Nr 566 na 2giem piętrze od frontu, wskutek zaięcia prawnego, przez publiczną licytacją sprzedawanemi będą różne Meble, iako to: Stoliki machoniowe, Kantorki, Sofy, Komody, Kufry, Szafy, Lustra, Materace, Firanki od okien i inne przedmioty, a to za gotowe pieniądze. — Onuf. *Zaborowski* K. S.

Vollerth Lekarz Kompanji Rzemieślniczej Arsenału przeniosł swe mieszkanie ze Starego Miasta z pod N. 53 pod Nr 323 na Nowe Miasto obok dawniej zwanego Pałacu Przezdzieckich.

Podaie się do publicznej wiadomości, iż Apteka dobrze urządzona w medykamenta i inne artykuły, iakoteż utensylja świeże lub zdrowe i mocne, dobrze zaopatrzona, od siebie rocznie Nrem przeszło 8,032 expedyiuiąca, w mieście Woie: Lubelskiem, w Rynku miasta pod znakiem słońca exystuiąca, z śmiercią Jana Goreckiego pozostała, iest do sprzedania; życzący takową nabyć, raczy się zgłosić osobiście lub listownie do właściciela domu w Lublinie pod Nr 170 przy Krakowsk Przedmie: zamieszkałego, z którym poustanowieniu szacunku za też Aptekę, wypłacenie umowionego czyli razem, czyli to ratami iak Kontrahentowi dogodnie zdawać się będzie ułożyć się może.

Niżej podpisani posiadacze fabryki żelaza przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1766 sytuowanej, maią zaszczyt uwiadomić Prześ Publi: , iż fabryka taż do znacznie większej iuż przyszła doskonałości, i dla tego wszelkie wniej zrobione Machiny agronomiczne za umiarkowańsze niż dotąd ceny sprzedane będą. *Thos*: *M. i A. Ewans*.

w Domu przy ulicy S. Jerskiej Nr 1790 w Bramę od rogu wchodząc na dole po prawej ręce iest do sprzedania Łóżko iesionowe składane naktórem chory leżąc podnieść się siedzieć lub nogi spuścić może podług upodobania.

☞ (*Sprostowanie*) w Niedzielnym Kurjerze na pierwszej stronicy, czytać należy zamiast Pochniewicza, *Fachiewicza*, zamiast Frej, *Freyer*.

Jutro Koncert Józefa *Krogulskiego*.